

NOWINY

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń: za mm i łamowy 10 gr., w tekście 20gr., na l. stronie 30gr. dla poszuk. pracy 50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.
Filja Redakcji w Terespolu:
ul. Szosowa 38, p. St. Jaskulski od g. 18-20-ej.

Rok I.

Biała Podlaska, czwartek, 16 lipca 1931 r.

Nr. 29.

Młodzież a samorząd.

Po odzyskaniu niepodległości, naród Polski, hen od Bałtyku po Karpaty krzepko uiał w dłoń ster pracy państwotwórczej, poto, aby zniewolować zastój wiekowej niewoli, aby dopędzić inne narody, aby dźwignąć się cywilizacyjnie i kulturalnie do poziomu państw zachodnich. Nikt nie zaprzeczy że w ciągu tych 10 lat zrobiono postęp olbrzymi w dziedzinie każdej. Dziedzina, która młodzież wiejską najbardziej interesuje i jest nam najbliższą, to — rolnictwo i kulturalny stan wsi, a przyznać musimy, że wieś w tak krótkim czasie bardzo się zmieniła — na lepsze.

Po wsiach, Koła Młodzieży, Koła Rolnicze, Sekcje Przysposobienia Rol. i Wych. Fiz. Przysp. Wojsk, wzorowe gospodarstwa, nawozy pomocnicze Związki Sąsiedzkie Młodzieży i gospodarzy w chałupie radjo i zdawałoby się, że bilans sporządzony wystarcza, by spojrzeć na laurach. Lecz tak nie jest aby się nie uwstecznić, trzeba iść naprzód! Wieś polska, skiby i zagony, zroszone obficie potem gospodarzy, lepiej wygląda niż przed 10 laty. ale mogłoby lepiej być, gdybyśmy mądrze a sprawiedliwie pokierowali gospodarkę gmin, gdybyśmy zwrócili uwagę na uzdro-

wienie się samorządu gminnego gdybyśmy uprzyornili sobie, że samorząd gminny to my, że taką pójdzie drogą jaką uznamy za racjonalną, konieczną a sprawiedliwą.

Dzisiejsze rady gminne, nasi ojcowie, sterani latami walk o niepodległość, zarażeni nieufnością „caryzmu” i „andarma” zniekształceni wirami prądów i walk społecznych, nie zawsze uznają potrzeby dla wsi — drugocząc nieraz piękne plany gospodarcze wsi i powiatu.

Za to na inne pozycje, wieś, najmniej obchodzące, nie zwraca się wprost uwagi i tak często nasi radni, zgromadzenie, bezwiednie burzą swoje chaty, a cudze budują. Skąd się to bierze, oto brak przygotowania do rządzenia gminą, brak zrozumienia potrzeb wsi, brak wyrobienia społecznego, brak ludzi dobrej woli a moc zacofanych nie mogących zrozumieć postępu.

Jest źle —

Na młodzież idzie kolej po ojcach naszych odziedziczymy Państwo wolne — warsztaty pracy we wewnętrznej. Dzisiejsze zarządy opuszczają stanowiska oddadzą w nasze ręce przekazać zmuszeni będą samorządy gminne i powiatowe, z robią to w przekonaniu, że tam uczy-

nimy placówki twórczej pracy narodu dla państwa — że tam godnie oddamy chłopską energję dla Postępu.

— A my? — „Młodzież przyszłości narodu”! pamiętajmy że na nas są zwrócone oczy społeczeństwa. Bądźmy czynni, chętni i przygotowani.

Zanim w nasze ręce przejdzie rząd w gminach powiatach dziś już poznajemy ukryte tajemnice rządzenia. Poznajemy te bogate, skrzętnie chowane w urzędach gminnych siły ujawnimy je i rozwinmy, na lepsze drogi poprowadzmy. Zwołać się trzeba i dalej do gmin i powiatów niech nam starsi pokazują jak się to robi, niech zapoznają nas z pracami komisji, dozorów, rad, wydziałów — tam nasz punkt zainteresowania, a poznając, niejedno później na lepsze zmienimy.

Na zgromadzeniach, na Radach Gminnych trza nam być, Niech radni członkowie wydziału społeczeństwa z ruchem Młodzieży Wiejskiej „Siew” udziela nam wskazówek o polityce gosp. gminy i powiatu, niech zapoznają nas ze stosunkami Rad Gminnych i Wydziału do organów takich jak, Koło Młodzieży Wiejskiej, Koło Rolnicze, Straż Pożarna, organizacje spółdzielcze i. t. p.

Dowiedzmy się o zamierzeniach w dziedzinie drogowej, Jakże drogi są pod opieką samorzą-

du, a które państwo, jaki cel tych dróg, jak się ułoży życie gospodarcze, gdy będą dobre drogi bite — o tem musimy wiedzieć.

A spółdzielczość? Czy dalej będziemy rozbitą wsią — handlującą z wyrwigroszem, czy też oddamy mleko do mleczarni, jaja do zbiorcy jaj przy mleczarni, żyto i ziemniaki do Spółdzielni „Rolnik“? Oto pytajmy, z tem się poznajmy, wołajmy o kursa niech nam referenci od tych spraw tłumaczą i przekonają swoje myśli.

A oświata i kultura swojej wsi? Czy wiemy co gmina robi dla naszej pracy oświatowej, dla oświaty pozaszkolnej? Czy nasza gmina ma bibliotekę ruchomą czy samorząd gminny rozumie znaczenie prac Kół Młodz. Wiejskiej poprzez finansowe przeprowadzonych prac oświatowych. — O nam się uczyć trzeba zawsze — nic nie pomoże.

Tym sposobem idąc do samorządów — poznamy wewnątrzne życie gminy, powiatu, wiele niezrozumiałych dziś nam

rzeczy, poznamy budżety będziemy wiedzieć na co obrócono nasz ciężko zapracowany pieniądz, Czujnie nam śledzić trzeba — o, bo jakże często jesteśmy skandalicznie oszukani. Baczmy, czy z pozycji budżetowych z których wieś, organizacje wiejskie mogą czerpać zaśilki — jest udzielane nam proporcjonalnie. Jeżeli tak nie jest, to tylko dzięki naszej bierności i nieznaomości samorządu.

Tam więc w samorządzie gminnym i powiatowym, poznajmy etapy rozwoju narodowego, moce pochodzące ze wsi z innych gromad, wolnych szerokiach pol; to co dziś jest nam tajemnicą jutro może być uzmysłowionym obrazem „wysilkku ku ogólnemu Dobru Państwa“ Pamiętajmy że nie wolno i nam ostatec w tyle tony z pod szarych strzech wynieść w bój o Młodą Polskę, budując jej od podstawy bytu przez zdrowy, rozwój i młody samorząd gminny.

Tadeusz H—t

— o —

Anglii i Francji. Nasza sojusznicza, stojąca zawsze twardo na straży zobowiązań międzynarodowych, nie chce uchylać się od tej pomocy, żąda jednak od Rzeszy Niemieckiej, poza gwarancją natury rzeczowej — przede wszystkim gwarancję polityczną w całym tego słowa znaczeniu, co równałoby się radykalną zmianą stosunków politycznych w Niemczech, co nam się wydaje wątpliwem Stanowisko Francji jest zupełnie słuszne a poparte jest również przez Amerykę i Anglię — bo stosunki polityczne dzisiejszych Niemiec są tak napięte, iż lada chwila oczekiwac należy całkowitej zmiany obecnego reżimu.

W Rosji Sowieckiej „piatiletka“ została zniesiona. Ten gigantyczny plan bolszewicki się rozpadł z powodu braku gotówki. Wszyscy zagraniczni specjaliści, których zesłano na wyspy Sołowieckie za robotę kontrewolucyjną o t. j. zwolnieni. Czyżby to zapowiedziało powrót do ustroju kapitalistycznych, dążących do własności prywatnej? Nie chcemy przesądzać

Napięcie stosunków między Watykanem a państwem w loskach idzie do zenitu. Prasa faszystowska nawołuje do zerwania konkordatu, co równałoby się ponownemu uwieszczeniem Następcy Piotrowego.

W kotle europejskim się gotuje całą barą. Co z tego wyniknie, okaże nam najbliższa przyszłość. Głównym powodem tych wszystkich zakłóceń są prądy uzurpatorskie poszczególnych państw.

„Instrukcje Stalinowskie” o zaniechaniu piatiletki.

W czwartek zostały wydane przez Stalina i Mołotowa specjalne instrukcje t. zw. Stalinowskie, które rozesłane zostały na cały teren Rosji sowieckiej: — Instrukcje mówią o zaniechaniu piatiletki, a rozpoczęcia robót nowych t. zw. gruntowych.

Sytuacja międzynarodowa.

Jesteśmy obecnie świadkami bardzo poważnych przesunec politycznych i gospodarczych, kt. zadecydują o dalszej pokojowej pracy państw europejskich.

Rzesza Niemiecka, która przez całe lata powojenne, zapożyczała się gdzie tylko dało, a te milionowe (w dolarach) pożyczki zużyła na przeogromną rozbudowę przemysłu wojennego i chemiczno-gazowego, na budowę eskadr lotniczych, rozbudowę floty, na bardzo silną pracę kolonizacyjną nad granicą polską, na umundowanie i uzbrojenie przeszło miliona członków różnych Stahlhelmów Wehrwölfów i innych organizacji bojowych itd, itd, stanęły w przededniu bankructwa państwowego. Wierzyteli ich, nie mając zaufania do

nacjonalistyczno — zaczepno — odwetowego ducha dzisiejszych Niemiec, sprolonowali swe wkłady tylko wycofali co się dało. Bank Rzeszy Niemieckiej, nie mając tyle rezerwy na upływanie (gotówką) powstającej po odpływie pieniądza luki — musiał obejrzeć się za pomocą.

Zwrócono się do Ameryki. Ameryka chcąc ratować kapitały swych obywateli i pod naciskiem swych trustów bankowych zgodziła się na przyjęcie Niemcom z pomocą udzielając tymczasem roczne moratorium na spłacanie długów powojennych, wszystkim państwom europejskim. Dla zasilenia jednak Rzeszy kapitałem miljarde marek potrzebny jest jednak udział poza Ameryką również

NADESLANE.

Za treść tego działu odpowiada autor.

Ostrzegamy rolników.

Ze Związku Zawodowego Drobnych Rolników w Polsce, Oddział w Białej Podlaskiej otrzymaliśmy list, który bez żadnych zmian niżej podajemy.

Do Redakcji Nowin — Podl. Należytnie uprzejmie prosimy Stanową Redakcję o umieszczenie w swym poczytnym piśmie następujących danych dotyczących działalności Pana Otulinskiego na terenie Białej Podlaskiej.

Pan ten prowadzi biuro próbi i podań w Białej Podl. przy Nowym Rynku. Działalność jego związana jest z działalnością Budowlanej Kasy Oszczędności i Pożyczek w Mysłowicach na czele z dyrektorem tej kasy Ottonem Poweńskim aresztowanym przez władze Państwowe na Śląsku. Pan Otulinski rozlestał swych agentów po wsiach i zaciąga ludzi na pożyczki do spłaty rat bankowych, pobierając wpisowe po 5 zł. od osoby, obiecując wyrobić pożyczkę do wysokości 5.000 zł. bez procentową na lat 21 między innymi nawiedził kolonję Julków pobierając od Listosza od Jana Drewinkowskiego z Zacisza 13 zł. i wielu innych podobne sumy. Widocznie ludzie się na oszukanczych informacjach Otulinskiego nie poznali gdyż oczekują na pożyczki już 6 miesięcy, a dostać ich nie mogą.

Dnia 12 lipca 1931 r. przybył do Białej Podlaskiej i zamieszkał na ulicy Piłsudskiego Nr. 4 Ks. Baczkowski i zawiązał soółtkie z Otulinskim w sprawach parcelacyjnych w Łuminińcu i werbuja naiwnych ludzi na tanie parcele. Podkreślić musimy, że Ks. Baczkowski skłaptował sobie Ignacego Grzełaka z Zacisza, który jeździł do Łuninca tracąc po 50 zł. na podróże i po zaciągnięciu

informacji u ludzi miejscowych i otrzymania dowodów rzeczowych których posiadamy u siebie nazwać musimy Otulinskiego i ks. Baczkowskiego oszustami i polecić takowych opiece Pana Prokuratora w Białej Podlaskiej a jednocześnie ostrzegamy Drobnych Rolników przed wymienionemi oszustami. poszukujących kupna ziemi informacje można otrzymać w biurze Zw. Zawod. Drobnych Rolników w Białej Podl. ul. Narutowicza nr. 4.

Sł. Andrzejczak,

Sekretarz Zw. Drobnych Roln.

KRONIKA

Biała Podl., 15 lipca 1931 r.

Kalendarzyk.

Środa 15 — Rozesłanie św. Apostołów.
Czwartek 16 — Szkapł. N.M.P. Eustach
Piątek 17 — Aleksego w. Marceliny.
Sobota 18 — Szymona z Lipni. Kamilla
Niedziela 19 — Wicentego a Paulo
Poniedziałek 20 — Czesława, Hieron.
Wtorek 21 — Daniela praksedy Wiktor.
Środa 22 — Marij Magdaleny

Żniwa.

W ub. sobotę rozpoczęły się na polach podmiejskich żniwa — okres największego trudu i znoju naszego rolnika. Od wyników tych żniw zależy będzie ratunek rolników których położenie było bardzo ciężkie, spowodowane gwałtownym spadkiem cen. Naogół dobrze zapowiadają się zbiory tegoroczne, więc „Szczęść Boże, naszym rolnikom!”

Z mieszkań kradną pieniądze.

Nieznani dotąd sprawcy dostali się ubiegłej soboty do mieszkania Józefy Jastrzębskiej we wsi Woskrzenice Duże, gm. Sidorki i zabrali tylko gotówką w kwocie 250 zł. musiał to być dobry znajomy okradzionej, bowiem znał miejsce schowania, Czyż nie lepiej było złożyć tą kwotę w Komu-

nalnej Kasie Oszczędności. Jednym zamachem straciła Józefa cały dorobek może kilka lat

Niech to będzie przestroga dla tych, co zawsze twierdzą, że u nich w domu pieniądze są najpewniejsze.

Pożar w Porosłukach.

W miejscowości podmiejskiej graniczącej z lasami, Porosłuki nad rzeką Krzną, wybuchł w ub. sobotę 11 bm. o godz. 2:30 rano pożar w zagrodzie Józefa Linskiego, który spowodował zniszczenie 7 budynków (2 domy mieszkalne, 3 stodoły i 2 obory).

Podczas akcji ratunkowej działy się sceny wprost dantejskie. Ludność przebudzona ze snu w panicznym przestraszeniu zaczęła ratować swe mienie, oczywiście, że za gorączkowo, co spowodowało ciężkie poparzenie małżeństwa Franciszka i Marjanny Markowskich których przewieziono do szpitala św. Karola Boromeusza w Białej Podlaskiej, gdzie żona zmarła z odniesionych ran.

Przy pożarze byli strażnicy pożarne z Białej, Styrzyna i Sittnika.

Nadmienić wypada, iż alarmowanie telefoniczne do stacji P. K. P. Biała. Podl. odniosło skutek dopiero po upływie 30 minut, dlatego pomoc białskiej straży nieco się opóźniła, podkreślamy obowiązkowość naszych strażników powiatowych, gdyż strażnicy wsi Styrzyna i Sittnika, na widok łuny pożaru, zaalarmowali miejscowe, strażnicy które też pośpieszyły natychmiast z ratunkiem.

Straty pożaru są bardzo znaczne, bo spłonęło: na szkodę Józefa Linskiego dom mieszkalny stodoła i chlewy wraz z całkowitem inwentarzem maturalnym i sprzętem domowym; na szkołę Aleksandry Markowskiej; dom mieszkalny stodoła i chlewy inwentarz żywy i martwy oraz sprzęty domowe; na szkodę Władysława Choniuka stodoła i Michała Rymarczuka chlewy.

Pożar powstał najprawdopodobniej znów z podpalenia.

Pożar na Woli Dubowskiej.

W sobotę 11 bm. o godz. 13tej od uderzenia gromu zajęła się stodoła Marji Twardowskiej zamieszkałej we wsi Wola Dubowska, gm. Dubów. Pożar ten strawił stodołę, oborę, 4 sztuki trzody chlewnej 1 cielaka, wóz z uprzężą sennie, 2 wozy niekute, 4 fury siana i dużo materiału na budowę wozów. Straty wynoszą około 8,000 zł. Budynki były asekurowane.

O zryczałtowanie podatku obrotowego.

Izby przemysłowo handlowe ponowiły zabieg w min. skarbu w sprawie przeprowadzenia ryczałtów podatku obrotowego dla mniejszych płatników. Według projektu Izb. ryczałt dotyczący przedsiębiorstw, których obroty wachają się od 5.000 do 50.000 zł. przyczem za podstawę wzięto by obroty przeciętnie od roku 1927.

Mniejsze przedsiębiorstwa korzystałyby, według projektu Izb. z ulgowych stawek 1%.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Gminy Wyznanowej Żydowskiej w Piszczacu ogłasza konkurs na stanowisko

rabina

przy Gminie Wyznanowej Żydowskiej w Piszczacu. Kandydaci na rabinów winni posiadać kwalifikację wyszczególnioną w § 1 Rozp. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24 października 1930 roku (Dz. Ust. Nr- 75 poz. 593).

Kandydatury należy zgłaszać do Zarządu Gminy w terminie miesięcznym od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zarząd Gminy.

OGŁOSZENIA DROBNE.

12 morgów ziemi ogrodowej w Terespolu w całości lub częściowo do sprzedania. Wiadomość: Biała Podl., ul. Grabanowska 39 u właściciela domu.

CZYTAJCIE!

„Nowiny Podlaskie“

jedyne bezstronne pismo, idące odważnie po linii tępienia zła tam, gdzie ono będzie.

„Nowiny Podlaskie“

demaskując obłudę, stały się okiem i wyrazem opinii publicznej, bo podjęły bezwzględną walkę o jasną prawdę.

„Nowiny Podlaskie“

chętnie zamieszczą Wasze spostrzeżenia — wesole czy smutne.

Czytajcie i piszcie do „Nowin Podlaskich.“

„Nowiny Podlaskie“ nabyć można

w Białej Podlaskiej
w nast. kioskach:

- p. Kawe, plac Wolności
róg Warszawskiej
p. Piotrowski ul. Łomaska
nawprost Witoroskiej
p. Gawrysiuk, ul. Łomaska
za przejazdem
w Terespolu — w filji Redakcji
lub w kiosku p. Kowalskiej.
w Łomazach — restauracja p.
Zanlewicza.
w Piszczacu — kiosk,

w Tucznej — p. Sobierajski.
w Rossoszu — urząd gminny,
w Janowie — Magistrat.
Kościeniewiczze — urząd gminny
Kodeń — p. Pawlak, sekr. gm.

Ceny zboża w Białej.

W spółdzielni Rolniczo Handlowej „Rolnik“ płacono w dniu 14 lipca 1931 r. następujące ceny za sto kg.

żyto	23.50	—	—
pszenica	30.	—	—
owies	29.	—	—
jęczmien	—	—	—

BILETEM WIZYTOWYM

każdego przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego czy rzemieślniczego — są jego druki firmowe. Druki wszelkiego rodzaju, zwłaszcza reklamowe, wykonują starannie i pomysłowo, służąc odpowiedniami wzorami i projektami — — —

PODLASKIE ZAKŁADY GRAFICZNE „PZG“

Biała Podlaska, ul. Warszawska 8.

Drukiem i Nakładem : „PZG“, E Szymkowiak, w Białej Podlaskiej.